

Protokół Nr XXXI/17
z obrad XXXI sesji Rady Gminy w Orońsku
z dnia 03 lutego 2017r.

Obrady XXXI sesji Rady Gminy w Orońsku otworzyła o godz. 9.00 Przewodnicząca Rady Gminy Pani Ewelina Suligowska i powitała radnych, Wójta Gminy Pana Henryka Nosowskiego, Panią Skarbnik Dianę Czubak, Pana Dariusza Tomczyka – kierownika referatu Inwestycji, Budownictwa i Rolnictwa, Panią Alicję Stąporowską z Urzędu Gminy, Panią Alicję Grzesik – dyrektor Przedszkola oraz Pana Romana Woźniaka radnego powiatowego.

Ad. 2

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że jest to sesja nadzwyczajna. Dzisiaj otrzymaliśmy dodatkowe materiały, ponieważ miała być podejmowana jedna uchwała w sprawie Stowarzyszenia Gmin i powiatu Szydłowieckiego, jednak w trakcie okazało się, że musimy podeprzeć się mocniejszą uchwałą, która musi być podjęta w dniu dzisiejszym.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła na podstawie listy obecności, że w obradach uczestniczy 12 radnych, 3 radnych nieobecnych nieusprawiedliwionych. Dwunastu radnych obecnych w chwili otwarcia sesji stanowi quorum do podejmowania prawomocnych uchwał Rady Gminy.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że projekt porządku obrad dzisiejszej sesji został przesłany w zaproszeniach wraz z materiałami merytorycznymi. Proponuję przenieść podpunkt f na podpunkt a, ponieważ jest obecna Pani Dyrektor Przedszkola, która ma ograniczony czas.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie wnioski o przeniesienie uchwały z podpunktu f – „określenia kryteriów naboru do przedszkoli, oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych, do klas I szkół podstawowych dla których Gmina Orońsko jest organem prowadzącym na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzania tych kryteriów” na podpunkt a.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie wprowadzone zmiany.

Za przyjęciem zmian w porządku obrad radni głosowali jednogłośnie.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie projekt porządku obrad wraz ze zmianami.

Za przyjęciem porządku obrad wraz ze zmianami radni głosowali jednogłośnie.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że porządek obrad dzisiejszej został przyjęty i przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawie:
 - a. określenia kryteriów naboru do przedszkoli, oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych, do klas I szkół podstawowych dla których Gmina Orońsko jest organem prowadzącym na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzania tych kryteriów.
 - b. udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Szydłowiec na „Remont drogi powiatowej w Chronowie-Kolonii” w wysokości 25 000 zł.”
 - c. udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Szydłowiec na „Budowę chodnika przy drodze powiatowej w Wałsnowie w wysokości 25 000 zł.”
 - d. utworzenia i przystąpienia do Stowarzyszenia Gmin i Powiatu Szydłowieckiego
 - e. powołania przedstawicieli Gminy do Stowarzyszenia Gmin i Powiatu Szydłowieckiego
 - f. udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Szydłowieckiego
4. Wolne wnioski.
5. Zamknięcie obrad.

Ad. 3 a

Przystąpiono do realizacji pkt 3 a podjęcia uchwały w sprawie określenia kryteriów naboru do przedszkoli, oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych, do klas I szkół podstawowych dla których Gmina Orońsko jest organem prowadzącym na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzania tych kryteriów.

O godz. 9.05 przybył Pan Bodo.

Pani Staporowską poinformowała, że w niektóre załączniki w uchwale z ubiegłego roku dotyczył tylko roku szkolnego 2016/2017 oraz weszła nowa ustawa która obowiązuje od 27 stycznia 2017r. w związku z czym musi być podjęta nowa uchwała. Dotyczy ona drugiego etapu rekrutacji w oddziałach przedszkolnych oraz klasach I szkół podstawowych.

W związku z tym, że będą likwidowane gimnazja zostały one wykreślone z uchwały. Pani Dyrektor analizując wczoraj uchwałę i załączniki proponuje, aby w załączniki Nr 1 w tabeli, dotyczącym pobytu dziecka w przedszkolu powyżej 5 godzin widniało 5 pkt.

Pani Alicja Grzesik powiedziała, że jak wynika z ustawy 5 godzin jest darmowe, natomiast za czas poza podstawę programowa jest płatny 1 zł za 1 godzinę zgodnie z uchwałą. W poprzedniej uchwale za każdą godzinę powyżej tego czasu, który jest przewidziany ustawą rodzic otrzymywał 5 punktów. Zdarzało się tak, że rodzice składając dokumenty do przedszkola, deklarowali pobyt dziecka 4 godziny ponad podstawę programową, żeby uzyskać jak najwięcej punktów. Natomiast we wrześniu rodzice podpisywali umowę na 6 godzin, gdzie była tylko jedna godzina ponad podstawę. Po rozmowie z Wiceprzewodniczącym oraz z prawnikami doszliśmy do wniosku, że będzie bardziej sprawiedliwie dla rodziców jeżeli oni wyrażą zgodę na uczęszczanie dziecka powyżej podstawę programową. Za cały ten okres bez względu na to czy będzie to 1 godzina czy 4, rodzic otrzyma 5 pkt.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy dodał, że chodzi o to, żeby rodzice zgłaszali chęć pozostawienia dziecka dłużej, aby Pani Dyrektor mogła ułożyć plan. Punktacja była by jednakowa również dla rodziców, którzy nie wiedzą, że można deklarować się na więcej godzin dostać więcej punktów, a po dostaniu się to zmienić.

Pani Grzesik powiedziała, że rodzice o tym wiedzą ponieważ we wniosku jest informacja.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że nie ma możliwości zmuszenia rodzica, aby zostawiał dziecko na określonej ilości godzin. W momencie składania deklaracji rodzice piszą, że dziecko będzie do godziny 16.00, a później okazuje się, że dziecko jest odbierane po obiedzie. W takiej sytuacji Pani Dyrektor nie może wykreślić tego dziecka, ponieważ rodzic za to płaci.

Pani Dyrektor powiedziała, że jeżeli rodzic w umowie zadeklaruje pobyt dziecka do godziny 16.00, a będzie odbierał o godzinie 13,00 to i tak musi zapłacić za te godziny.

Pani Skarbnik dodała, że rodzic w dniu rekrutacji deklarował, że dziecko będzie do 16.00 i dostawał za to dodatkowe 20 pkt., a we wrześniu przy podpisywaniu umowy zadeklarował, że będzie do 13.00.

Pan Wójt dodał, że życie pokazało, że tak będzie sprawiedliwiej.

Pani Dyrektor poinformowała, że wszystkie dzieci są ponad podstawę, ponieważ mamy dodatkowe zajęcia, które są realizowane ponad podstawę programową. Myślę że w roku szkolnym 2016/2017 wszystkie dzieci, które chciały, gdzieś się dostały do przedszkola.

Mieliśmy złożone 68 kart, a w tej chwili mamy 49 dzieci. Reszta dzieci została rozlokowana po szkołach, nie mieliśmy odwołań, że dziecko się nie dostało.

Pan Mirecki zapytał kiedy będzie otworzony drugi oddział.

Pan Wójt odpowiedział, że otwarcie drugiego oddziału jest planowane od września.

Pan Mirecki zapytał, czy nie będzie z tym problemu.

Pani Staporowska dodała, że wielu rodziców nie składa podań o przyjęcie do przedszkola ponieważ wiedzą, że się nie dostaną.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że są rodziny gdzie jeden rodzic pracuje, a drugi siedzi w domu i nie składają kart do przedszkola ponieważ wiedzą, że się nie dostaną.

Pani Dyrektor dodała, że od 2017r. roku jest już prawo dzieci trzyletnich do przedszkola. Jeżeli rodzic złoży podanie my jako organ musimy zapewnić miejsce.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że będzie tylko zmiana w załączniku Nr 2 pkt 2 „czas pobytu dziecka w przedszkolu powyżej 5 godzin dziennie” za co będzie teraz 5 pkt. Zmieni się również zapis pod tabelą ”łączna max. liczba punktów przyznawana na etapie rekrutacji” wynosiła 40 pkt. a teraz będzie 25 pkt.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zmiany wprowadzone w załączniku Nr 1.

Za wprowadzeniem zmian radni głosowali jednogłośnie.

Pani Alicja Staporowska odczytała projekt uchwały

Przewodnicząca Rady Gminy poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały radni głosowali jednogłośnie

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że uchwała Nr XXXI/165/17 w sprawie określenia kryteriów naboru do przedszkoli, oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych, do klas I szkół podstawowych dla których Gmina Orońsko jest organem prowadzącym na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzania tych kryteriów została przyjęta jednogłośnie.

Ad. 3 b

Przystąpiono do realizacji pkt 3 b podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Szydłowiec na „Remont drogi powiatowej w Chronowie-Kolonii” w wysokości 25 000 zł.

Pan Wójt powiedział, że taka uchwała była już podejmowana.

Pani Skarbnik powiedziała, że przygotowała uchwałę zarówno na Chronów jak i na Wałsnów o udzielenie dotacji jeszcze w 2016r. jednak w treści nie zostało zaznaczone, że te dotacje zostaną udzielone w 2017r. W związku z czym należy uchylić tamte uchwały i podjąć je na nowo.

Pan Wójt dodał, że intencją autorów było, że ta dotacja zostanie przekazana w 2017r. jednak z treści to nie wynikało.

Pani Skarbnik poprosiła, aby ze w uchwale dotyczącej Chronowa – Kolonii w § 1 dodać zapis „w 2017r.”, natomiast w uchwale dotyczącej Wałsnowa jest to dopisane.

Pani Skarbnik odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały radni głosowali jednogłośnie

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że uchwała Nr XXXI/166/17 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Szydłowiec na „Remont drogi powiatowej w Chronowie-Kolonii” w wysokości 25 000 zł.” została przyjęta jednogłośnie.

Ad. 3 c

Przystąpiono do realizacji pkt 3 c podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Szydłowiec na „Budowę chodnika przy drodze powiatowej w Wałsnowie w wysokości 25 000 zł.”

Pani Skarbnik odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały radni głosowali jednogłośnie

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że uchwała Nr XXXI/167/17 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Szydłowiec na „Budowę chodnika przy drodze powiatowej w Wałsnowie w wysokości 25 000 zł.” została przyjęta jednogłośnie.

Ad. 3 d

Przystąpiono do realizacji pkt 3 d podjęcia uchwały w sprawie utworzenia i przystąpienia do Stowarzyszenia Gmin i Powiatu Szydłowieckiego.

Pan Wójt powiedział, że pomysł utworzenia stowarzyszenia gmin wspólnie z powiatem padł już na samym początku, kiedy tylko zaczęła się nowa kadencja. Na pierwszym spotkaniu u starosty każdy wyraził wolę dobrej współpracy i taki pomysł powstał. Jednak został wyparty przez utworzenie kolejnych stowarzyszeń min. Lokalnej Grupy Działania, która

aplikuje poważne środki. Następnie przystąpiliśmy do Stowarzyszenia Radomskiego Obszaru Funkcjonalnego oraz wystąpiliśmy ze Związku Gmin Podradomska Komunikacja Samochodowa. Dobrze się zapowiadali ponieważ obiecali nam, że zostanie utworzony transport komunikacyjny autobusem dużych gabarytów. Niestety ekonomia i czas zweryfikowały to, że jednak upadł ten pomysł. Nasze dalsze uczestnictwo w tym związku gmin okazało się zbędne. Stowarzyszenie Gmin i Powiatu Szydłowieckiego, które teraz chcemy podjąć wraca do tematu. Wszyscy Wójtowie oraz Starosta uważają że jest to celowe, aby powstało stowarzyszenie, które będzie wspierać idee samorządu terytorialnego, bronić naszych wspólnych interesów oraz działać na rzecz harmonijnego rozwoju społeczno gospodarczego. Poprosiłem o przybycie Pana Starostę, żeby nam pomógł w interpretacji tej potrzeby.

Pan Roman Woźniak powiedział, że to stowarzyszenie powstaje zbyt późno, ale lepiej późno niż wcale. Zamysły o powstaniu stowarzyszenia trwały kilkanaście lat jednak niestety nie było woli personalnej czy politycznej. Kiedy po wyborach spotkaliśmy się w gronie Wójtów, burmistrza, starosty postanowiliśmy, że wreszcie jest czas, żeby takie stowarzyszenie powstało, przede wszystkim po to, żeby się integrować i prowadzić politykę zewnętrzną poza powiatem. Minęło kolejne dwa lata zanim nowo wybrani Wójtowie do tego dojrzel. W tej chwili Burmistrz Szydłowca wyszedł z ponowną inicjatywą oraz przygotował dokumenty. Świat się musi integrować. W tej sytuacji słabością tego projektu jest to, że nie dajemy Państwu konkretnych pomysłów co będzie realizowane. Te pomysły są zapisane w celach, ale są one bardzo ogólne, a mnie by interesowało jakimi obszarami na początku powinniśmy się zająć. Takim obszarem może być rozwój działalności gospodarczej, wspólna promocja, wspólny rozwój kultury czy sportu. Gmina Orońsko jest atrakcyjna, jednak zbyt mała żeby to wszystko poprowadzić, w grupie na pewno będzie łatwiej. Jest to tak pomyślane, że w tym momencie będzie to bez kosztowo z udziałem pracowników urzędu. Ewentualnie koszty mogą się pojawić jeżeli będziemy wchodzić w jakiś projekt. Będzie to koszt za określoną korzyść. To nie będzie tak wyglądało jak w Lokalnej Grupie Działania, że będzie jakaś składka. Może się pojawić składka, ale sądzę, że nie będzie to więcej niż 1 000 zł na rok. Będą to niewielkie pieniądze na korespondencję itp. Jeżeli były by większe projekty czy inicjatywy to wtedy pod konkretny projekt będzie konkretna składka, czy środki finansowe, ale wtedy musimy iść w konkretne korzyści. Wydanie kolejnych pieniędzy i czekanie, żeby cokolwiek spłynęło jest trochę nie taktowne. W tym przypadku mówię świadomie, żebyście mogli Państwo zagłosować, że nie będzie to rodziło nadmiernych kosztów, które będą wysokie w stosunku do korzyści, które byśmy osiągnęli. Myślę, że warto w tym

stowarzyszeniu być. Nie możemy się nie zgodzić na współpracę. Ja myślałem o szerszej współpracy, ponieważ myślałem o gminie Wierzbica, która ma tereny inwestycyjne po cementowni. Te tereny są własnością Gminy i od 1 stycznia tego roku Gmina Wierzbica posiada strefę ekonomiczną. W tej strefie mogą instalować się firmy, które będą tworzyć miejsca pracy, które mogą być również dla naszych mieszkańców. Pan Wójt Gminy Wierzbica deklaruje wolę współpracy jednak ze względu na to, że zbyt wąsko zdefiniowaliśmy to Stowarzyszenie Gmin i Powiatu Szydłowieckiego siłą rzeczy w nim nie jest. To stowarzyszenie na pewno będzie współpracowało z Wójtem Gminy Wierzbica, ponieważ chcemy wspomagać tą gminę. Być może uda nam się kogoś zainstalować w tamtej Gminie po to, żebyśmy mieli otwartą drogę, aby rekrutacją pracowników byli objęci nasi mieszkańcy. Ja widzę same sukcesy jak to się wyklaruje w dużej części będzie zależało od nas i od naszej aktywności.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że w maju przystąpiliśmy do ROF i chciałbym usłyszeć jakie korzyści z tego mamy, czy płacimy już składki czy nie. Wchodzimy w następne stowarzyszenia i nie ukrywam, że związek gmin powiatu szydłowieckiego jest zasadny. Skaczymy ze stowarzyszenia na stowarzyszenie i wydajemy pieniądze. Zaczniemy od tego jakie mamy korzyści z ROF do którego należymy od pewnego czasu.

Pan Woźniak odpowiedział, że on nie jest członkiem tego stowarzyszenia. Uważam, że korzyści będą jedna jest to kwestia przyszłości. My musimy być aktywni również na rynku radomskim, ponieważ mieszkańcy Radomia chętnie penetrują okolice Orońska po to, żeby kupować działki na których chcą się budować. Nie jest to w interesie władz Radomia, ale my bądźmy tam i stwarzajmy sytuacje i możliwości dla tamtych mieszkańców, żeby tu przyjeżdżali i wydawali pieniądze. Czy uda się coś więcej wyciągnąć to zobaczymy, ale musimy tam być. Znam ogólne założenia ROF, jednak nie byłem na spotkaniach, mam nadzieję, że to się zmieni. ROF jest pomyślany tak, żeby ułatwiać życie mieszkańcom Radomia i dla tych mieszkańców stwarzać możliwości odpoczynku weekendowego w Orońsku. Władze Radomia myślą o interesie swoich mieszkańców, ale my bądźmy z nimi, przypatrujmy się i załatwiamy przy okazji interes dla Gminy Orońsko. A interes będzie taki, że mieszkańcy Radomia będą więcej robić interesy i prowadzić działalności gospodarcze na terenie Gminy Orońsko. Musimy wprowadzić zniżkę podatkową, żeby w ten sposób zachęcać. Bądźmy tam, żeby wiedzieć co oni chcą i po to żeby zachęcać do robienia z nami interesów. Jeżeli nas tam nie będzie nie będziemy znali ich zamierzeń. Myślałem, że uda się i musimy rozpocząć rozmowy, aby wznowić komunikację miejską z Orońska do Radomia.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że powinniśmy zostać w Związku Gminy Podradomska Komunikacja Samochodowa i tam działać. Mogliśmy mieć z tego jakąś korzyść, gdyby była upadłość, ponieważ oni mają pewne zasoby. Radom robił strategię, jednak nas w niej nie ujął. Zrobili strategię pod siebie, nie pod nas, a później chcieli ściągnąć członków. Jeżeli my nie zrobimy to Radom nam nic nie da. Uważam, że niezasadne było przystąpienie, ale Wójt i Starosta zachwalał.

Pan Woźniak odpowiedział, że każdy robi pod siebie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że Pan też jest naszym mieszkańcem, pomocnikiem Wójta, więc Pan powinien działać dla nas.

Pan Woźniak powiedział, że chyba Pan nie słyszał co ja mówię. Bądźmy z nimi i róbmy swoje interesy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że te interesy kończą się na pieniądzach, żeby płacić składki.

Pan Woźniak dodał, że sam ROF powstał kilka miesięcy temu i oni też się rozwijają. Będą działać nie tylko w perspektywie jednego roku, ale kilku lat i sami powinniśmy sobie powiedzieć jak wykorzystać tą naszą sytuację, żeby osiągnąć korzyść. Miasto zrobiło to dla mieszkańców swoich, ale ze strategii wyniknęło to, że Orońsko łapie się w tą strefę Radomską. Nasi mieszkańcy tam jeżdżą, nasi uczniowie tam jeżdżą. Bądźmy cwani i spróbujmy odwrócić pewne trendy, aby Radom robił tu interesy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że kiedy był przedstawiciel z ROF obiecywał, że zrobi nam ścieżki rowerowe, ale my mamy ścieżki.

Pan Woźniak zapytał, gdzie są te ścieżki.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy odpowiedział, że mamy nie ścieżki tylko trasy rowerowe, które są oznakowane.

Pan Woźniak dodał, że są oznakowane tylko na papierach w rzeczywistości nie ma tego.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że na spotkaniu stowarzyszeń Stowarzyszenie Odnowy i Rozwoju Gminy Orońsko zwrócił uwagę, że my coś tam mamy, ale powiat się szykuje, żeby zrobić więcej na naszym terenie, ponieważ nie do końca jest to zrobione tak jak powinno być. Wchodząc na mapę nie znajdzie Pan informacji, że u nas są ścieżki rowerowe.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że były wypuszczone gazetki, każdy radny dostał, powinien mieć i poinformować o tym znajomych.

Pan Woźniak stwierdził, że łatwo coś nanieść na papierze, ale trudniej utrzymać. Jeżeli się gmina nie włączy w utrzymanie ścieżek rowerowych i oznakowanie to nikt tego nie robi. Stowarzyszenie wygrało projekt, napisało i uzgodniło, ale później zajmują się czymś innym,

ponieważ oni nie mają środków, żeby to utrzymywać. W formie wolontariatu można to robić, ale przy współpracy z gminą. Pewne obowiązki gmina na siebie też musi przejąć po to żeby być atrakcyjną. W tej atrakcyjności szukamy interesów w Radomiu.

Pan Tomczyk powiedział, że miał okazję ostatnio po raz pierwszy być na spotkaniu ROF, które odbyło się w ubiegłym tygodniu. Musimy współpracować z tymi organizacjami. To, że jesteśmy w ROF i zależy nam na stowarzyszeniu szydłowieckim ma uzasadnienie. ROF nie ukrywa tego, że robi wszystkie działania pod katem mieszkańców Radomia. Nie dalej jak przedwczoraj dostałem już od przedstawicieli Urzędu Miasta w Radomiu mapę z wytyczonymi szlakami rowerowymi, które będą zrobione w najbliższej przyszłości w Radomiu, ale w nawiązaniu do gmin ościennych. W naszym przypadku ścieżka rowerowa miejska kończy się w Kończycach. Kilka dni temu mieliśmy spotkanie wszystkich gmin naszego powiatu i Gminy Kowala z firmą DRAGADOS. Gdzie skupiając się w takim stowarzyszeniu nawiązujemy do projektów między innymi ROF-u. My jako gmina nie jesteśmy w stanie nawiązać współpracy chociażby z Generalną Dyrekcją. Pozytywnie zaopiniowaliśmy projekt przebudowy, wyznaczenia szlaków towarowych na odcinku od Radomia do Szydłowca, ale my nie mamy przebiccia. Na 7 lutego mamy przygotować koncepcję i uwagi zgłoszone do przebudowy trasy Nr 7.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zapytał czy coś się dzieje w sprawie trasy Nr 7 ponieważ wcześniej była mowa, że jest opcja żeby zgłaszać uwagi, które oni ujmą.

Pan Tomczyk odpowiedział, że pracuje nad tym ponieważ sami tego nie ujmą. Są ambitne plany i ewidentnie każdy chce ugrać coś dla siebie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że z powiatem szydłowieckim powinniśmy współpracować bo jesteśmy gminą tego powiatu. W statucie jest kilka spraw nieciekawych. Jest zapis „stowarzyszenie nie prowadzi działalności gospodarczej”, a dalej w dochodach jest zapisane o „dochodach z własnej działalności”. Działanie jest społeczne, ale można zatrudniać. Do tego wchodzi pięć gmin, a do zarządu wchodzi 6 osób. Wejdzie 5 Wójtów więc jedno miejsce będzie wolne.

Pan Tomczyk stwierdził, że poza gminami wejdzie również powiat.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zapytał czy Pan Wójt będzie miał siłę przebiccia.

Pan Wójt odpowiedział, że to jest działanie solidarne.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że wysokość składki jakie będziemy płacić ustali zarząd.

Pan Woźniak stwierdził, że w tym momencie nie będzie składek.

Pan Mirecki powiedział, że nie będzie składek, ale czy będziemy musieli płacić za projekt który będzie czy dopiero jak dostaniemy fizyczne korzyści

Pan Woźniak odpowiedział, że w ramach projektu będzie pokazane co osiągniemy i będzie powiedziane jaki jest wkład własny.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że w § 23 statutu pisze wyraźnie, że „wysokość i termin płatności składek członkowskich określa Walne Zebranie Członków w formie uchwały”. Składka będzie, tylko ja się pytam ile.

Pan Woźniak odpowiedział, że może być potrzebna jakaś składka rzędu 1 000 zł na koperty, ale to nie jest kwota, która by gminę położyła na kolana. W przypadku takim, gdyby się okazało, że stowarzyszenie zacznie być bardziej kosztowne to gmina może powiedzieć stop, albo zmniejszyć koszty, albo my zrezygnujemy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że w statucie pisze wyraźnie, że nawet jeżeli byśmy wypowiedzieli musimy wszystko wyrównać.

Pan Bodo stwierdził, że my nie będziemy jedyną gminą, która będzie płacić. Żaden Wójt nie będzie sobie strzelał w kolano i ustalał nie wiadomo jakiej składki.

Pan Tomczyk powiedział, że jeżeli jest stowarzyszenie, które zleci napisanie wniosku na jakieś zadanie np. na ścieżkę rowerową i stwierdzimy jako gmina, że nie jesteśmy tym zainteresowani, to nie będziemy angażować się w coś, co nie będzie nas dotyczyło. Wszystko będzie zależało od osoby, która będzie nas reprezentowała, czy wchodzimy w temat czy nie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy dodał, że w statucie nie pisze, że będą pobierane składki na konkretne projekty, tylko, że będzie składka członkowska.

Pan Woźniak stwierdził, że każdy z nas może wyobrażać sobie wielkie rzeczy, ale jest to najczystsza forma działalności. Jeżeli jest zapisane, że stowarzyszenie nie będzie prowadziło działalności gospodarczej, to jej nie będzie prowadziło, a może mieć dochody z działalności statutowej. Dochodami z działalności statutowej będą te, które będą realizowane w ramach projektu. Jeżeli Pan by tam przeczytał, że będą dochody z działalności gospodarczej to byłby to błąd.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że są też dochody ze składek członkowskich, więc będą te składki czy nie.

Pan Woźniak odpowiedział, że być może będzie składka, ale na niskim poziomie. Jeżeli po zebraniu wszystkich członków określimy sobie jakiś przedmiot działania i powiemy, że będzie to kosztowało całe stowarzyszenie 5 000 zł to normalnym jest, że będziemy musieli jakieś koszty ponieść.

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała projekt uchwały

Przewodnicząca Rady Gminy poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że uchwała Nr XXXI/168/17 w sprawie utworzenia i przystąpienia do Stowarzyszenia Gmin i Powiatu Szydłowieckiego została przyjęta większością głosów.

Ad. 3 e

Przystąpiono do realizacji pkt 3 e podjęcia uchwały w sprawie powołania przedstawicieli Gminy do Stowarzyszenia Gmin i Powiatu Szydłowieckiego

Pan Wójt powiedział, że to jest druga część tej uchwały. Pierwotnie stanowiła to jedna uchwała o przystąpieniu do stowarzyszenia i o składzie osobowym. W związku z tym, że skład osobowy będzie ulegał zmianie, nie będziemy zmieniać uchwały, która stanowi o utworzeniu tego stowarzyszenia. Dlatego ta jedna uchwała jest rozdzielona na dwie. Jako przedstawiciele zaproponowałem siebie, Panią Przewodniczącą oraz Pana Dariusza Tomczyka.

Pan Mirecki poinformował, że rada ustaliła, że będzie głosować nad kandydatami i mieliśmy uzgodnić kto to będzie.

Pan Wójt dodał, że wytypował Pana Dariusza Tomczyka, ponieważ już reprezentuje nas w Lokalnej Grupie Działania, więc jest mocno zaangażowany i ma już pewne stałe ścieżki kontaktu z przedstawicielami innych samorządów. Docelowo uważam, że powinien tu być Sekretarz Gminy Orońsko, jednak jesteśmy teraz na etapie naboru na to stanowisko. Ogłoszony jest konkurs i do 15 lutego mają spłynąć oferty. Namawiam obecnego tutaj Pana Starostę, żeby złożył swoją ofertę i odpowiedział na ten konkurs. Według mojej oceny była by to najwłaściwsza osoba na tym stanowisku. Co prawda nie będzie to dla niego awans zawodowy, ale jako patriota, mieszkaniec tej Gminy, były Wójt myślę, że głęboko to przemyśli. W przyszłości widział bym taki skład reprezentacji naszej Gminy.

Pan Dariusz Tomczyk wyraził zgodę, aby być przedstawicielem Gminy do Stowarzyszenia Gmin i Powiatu Szydłowieckiego.

Pani Ewelina Suligowska wyraziła zgodę, aby być przedstawicielem Gminy do Stowarzyszenia Gmin i Powiatu Szydłowieckiego.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zapytał Panią Ewelinę czy będzie miała czas.

Przewodnicząca Rady Gminy odpowiedziała, że myśli, że tak, jeżeli będzie znała termin spotkania wcześniej. Na tyle spotkań jakie się odbyło w gminie i w których powinnam

uczestniczyć to jestem. Czasami na komisjach mnie nie ma jednak tylko na tych, które wypadają z dnia na dzień.

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała nazwiska zaproponowanych osób i zapytała czy są jeszcze jakieś propozycje.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zgłoszone kandydatury.

Za wskazanymi kandydaturami radni głosowali jednogłośnie.

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały radni głosowali jednogłośnie.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że uchwała Nr XXXI/169/17 w sprawie powołania przedstawicieli Gminy do Stowarzyszenia Gmin i Powiatu Szydłowieckiego

Ad. 3 f

Przystąpiono do realizacji pkt 3 f podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Szydłowieckiego.

Pani Skarbnik powiedziała, że na sesji 24 października 2016r. podejmowaliśmy uchwałę intencyjną o przystąpieniu do realizacji projektu „powszechna nauka pływania dzieci i młodzieży w powiecie szydłowieckim”. Wyliczone są koszty na podstawie zestawienia sporządzonego przez powiat dla Gminy. Będzie to jedna grupa 46 uczniów, która pojedzie na basen raz w tygodniu. Te koszty pokrywają 2 opiekunów, 4 instruktorów pływania. Na koniec projektu odbędą się zawody pływackie, gdzie każdy z uczestników podchodzi do egzaminu. Koszt koordynatora projektu pokrywa powiat szydłowiecki, my jako gmina pokrywamy pozostałą część udziału w lekcjach na basenie plus koszty transportu. Jest to kwota kosztorysowa 15 000 zł na tą chwilę.

Pan Mirecki zapytał od czego może zależeć ta kwota.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że będzie ogłoszony konkurs do którego będą przystępowały organizację i stowarzyszenia, które będą nakreślać koszt tego zadania.

Pan Wójt dodał, że główną intencją autorów było, aby absolwenci szkół przeszli taką naukę pływania i odchodząc od nas byli oswojeni z wodą. Coraz więcej jest utonięć i taka nauka jest zasadna.

Pan Mirecki powiedział, że im więcej będzie stowarzyszeń tym suma będzie mniejsza.

Pan Woźniak odpowiedział, że realizatorem projektu będzie jedno stowarzyszenie, które wygra konkurs. W ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi ogłaszamy konkursy na kulturę czy na sport. Postanowiliśmy uruchomić taką dużą akcję nauki pływania

w powiecie. Każda z gmin takie akcje realizowała tylko na mniejszą skalę. Chcemy zrobić akcje nauki pływania nakierowaną na określoną grupę uczniów naszych szkół. To my decydujemy, którzy uczniowie to będą. Projekt będzie realizowany przez stowarzyszenie, które wygra. Stowarzyszenie z Orońska prowadziło takie działania na mniejszą skalę i na pewni będą składać ofertę. Jest kilkanaście stowarzyszeń, które tym się interesują i zobaczymy kto wygra. Naszym obowiązkiem jest dbałość o naszych mieszkańców, w tym przypadku mieszkańców, którzy są naszymi uczniami w zakresie pływania. Uważamy, że uczniowie powinni umieć pływać, ponieważ to ich rozwija i daje szansę na uratowanie siebie i innych. Ten duch współpracy uważam, że jest zasadny. Nie przewidzimy wszystkich kosztów i będą one później określone, jednak nie będą wyższe niż te, które Państwo zadeklarują. One mogą być mniejsze, ponieważ różne stowarzyszenia mogą mieć różne kontakty z pływalniami. To gmina będzie decydowała czy będzie to pływalnia w Radomiu, w Skarżysku czy gdzieś indziej. Z tym się będą wiązały inne koszty, ponieważ inna pływalnia jest w Radomiu, a inna w Skarżysku. Na etapie stawania do konkursu stowarzyszenie będą ustalały z gminą, gdzie dzieci będą korzystały z pływalni. Uważam, że z Orońska najbliżej będzie do Radomia ewentualnie do Przysuchy, która ma nową pływalnię. W dużej części będzie się to działo przy uzgodnieniu z gminą. Stowarzyszenia mogą być bardzo różne i trudno powiedzieć, kto złoży lepszą ofertę.

Pan Mirecki zapytał czy dzieci będą się tylko uczyć pływać czy będą mogły korzystać z basenu rekreacyjnego.

Pan Woźniak odpowiedział, że z basenu rekreacyjnego, też dzieci będą mogły korzystać. Tam się mówi o egzaminach jednak nie ma żadnego obowiązku. To nie będzie nauka pływania realizowana w ramach programu szkolnego, tylko będzie to program pozaszkolny.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że jeszcze nie doszło to do realizacji, a już na spotkaniu stowarzyszeń Panie Dyrektorki zwracały uwagę, żeby inne szkoły z tego korzystały, a nie Orońsko. Pan Wójt tu mówi o gimnazjum. Wcześniej jeździły głównie dzieci z Orońska. Najpierw będzie gimnazjum, a później 8 klasa, więc wszystkie szkoły skorzystają.

Pan Woźniak powiedział, zrobmy to, zobaczymy jak będzie to funkcjonowało, a ewentualnie będziemy myśleć o poszerzeniu. Pieniądze na ten cel są stosunkowo nieduże w stosunku do ilości uczestników.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że z przeliczeń które otrzymaliśmy wcześniej koszt jednego dziecka przez 8 miesięcy zamknie się kwotą 192 zł.

Pani Skarbnik dodała, że jest to koszt jednego dziecka.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że koszt instruktorów pokrywa starosta. Jeżeli będzie 46 uczniów z terenu naszej Gminy czyli będzie 6 grup po 46 uczniów ponieważ przystąpiło 6 gmin. My deklarujemy kwotę 15 000 zł więc skądś to było wzięte, że tych pieniędzy zostanie lub zostanie zwiększona grupa.

Pan Woźniak powiedział, że jeżeli ktoś będzie składał ofertę, pojedzie na pływalnie dowie się jakie są ceny, które są uzależnione od wielkości grupy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że ciężko będzie zabrać 46 dzieci jednym autobusem.

Pan Woźniak powiedział, że mogą to być dwa autobusy. Wszystko będzie zgrane pod względem organizacyjnym i nic nie powinno się złego zdarzyć.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że ta kwota nie jest sztywna i może być mniejsza. W tej chwili za kwotę jaką przeznaczamy mogli byśmy wysłać 80 dzieci.

Pani Skarbnik powiedziała, że koszt dziecka na basenie wynosi np. 15 zł z tego uczeń pokrywa 6 zł, a my pokrywamy 9 zł. Dodatkowo za egzamin dochodzi 2 000 zł.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zapytał czy 2 000 zł kosztuje egzamin dla jednego ucznia.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że jest to koszt całości. Z tego wychodzi ta nasza kwota 15 000 zł.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że koszt ucznia za wyjazd jest 6 zł, co daje łącznie 192 zł. a dodatkowo Starosta dopłaca.

Pan Woźniak powiedział, że starosta daje na swoje dzieci ze szkół średnich. Być może trzeba się koncentrować na jednej klasie, jednak żeby nie było tak, że program będzie dwuletni i ten sam uczeń będzie uczestniczył co rok.

Pan Mirecki stwierdził, że trzeba jechać na basen około 20 razy, żeby dobrze pływać.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że wyjazd jest raz w tygodniu co w okresie 8 miesięcy daje 32 wyjazdy.

Pan Woźniak powiedział, że w jednym roczniku mamy na terenie Gminy 60 – 70 uczniów.

Pan Wójt dodał, że wśród tych uczniów są już tacy, którzy potrafią pływać.

Pan Bodo powiedział, że taki uczeń który będzie miał możliwość pojechania, będzie chciał jechać.

Pan Mirecki zapytał czy wszystkie Gminy już przystąpiły do tego projektu.

Pan Woźniak odpowiedział, że wszystkie Gminy przystąpią. Kiedy będziemy po konkursie przygotujemy informację dla radnych jakie stowarzyszenia przystąpiły i jakie będą koszty.

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały radni głosowali jednogłośnie.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że uchwała Nr XXXI/170/17 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Szydłowieckiego została przyjęta jednogłośnie.

Ad. 4

Przystąpiono do realizacji pkt 4 wolne wnioski i zapytania.

Pan Kuszał poinformował, że wspólnie z Panem Andrzejem Kuroszem oraz z sołtysami był odnośnie drogi w Łaziskach. Otrzymaliśmy pismo z Zarządu Dróg, żebyśmy złożyli wniosek o umieszczenie w budżecie. Czy to zostało umieszczone w budżecie. W dalszym ciągu ta droga jest niszczone przez wywrotki Pana Wasika i też pisaliśmy pisma w tej sprawie, jednak do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy odpowiedzi z Zarządu Dróg Powiatowych. Droga jest bardzo popękana oraz pobocza w stronę Zaborowia. Czy Pan Starosta ma informację, czy ta droga jest ujęta w budżecie.

Pan Woźniak odpowiedział, że chciałby przedstawić informacje na temat inwestycji drogowych, które są zaplanowane w Gminie Orońsko. Inwestycja drogi w Łaziskach nie została ujęta, prawdopodobnie dlatego, że wniosek było złożony zbyt późno. On może być wzięty pod uwagę dopiero w 2018r. My przyjmujemy wnioski do 15 października, a wnioski które wpływają później są brane pod uwagę w następnym roku.

Pan Kuszał stwierdził, że wniosek był złożony 15 października.

Pan Woźniak powiedział, że samo złożenie wniosku nie oznacza, że droga będzie zrobiona. W tym roku na terenie Gminy Orońsko będą wykonywane następujące odcinki dróg:

- kontynuacja drogi Orońsko - Guzów w kierunku Wolanowa. Wstępnie było uzgodnione, że będzie to realizowane w ramach Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Jednak w związku z pojawieniem się środków z PROW i ze względu na to, że ta droga ma szansę w tym projekcie spełnić kryteria, być wysoko oceniona i pozyskać środki finansowe zmieniliśmy źródło finansowania. Przygotowujemy tą drogę do złożenia do Urzędu Marszałkowskiego, gdzie byłby realizowany odcinek od szkoły, aż do tzw. Karolinowa. Jeżeli nie otrzymamy dofinansowania, to w ramach środków powiatu będzie wykonany określony odcinek drogi, mam nadzieję, że do skrzyżowania. Przygotowany jest dość solidny projekt łącznie z zagospodarowaniem skrzyżowania, zjazdem na drogę gminną w kierunku Łazisk. Planowane tam są też miejsca do parkowania przy naszej działce, gdzie jest sklep. Rozwiązujemy dość kompleksowo problem bezpieczeństwa na skrzyżowaniu. Oby tylko nam się w tym roku udało to zrobić.

- drugi odcinek drogi, który będzie realizowany to Zaborowie. Będziemy nawiązywać do prac które żeśmy wykonywali. Mam nadzieje, że w kolejnych latach będzie to realizowane, żebyśmy zakończyli całą miejscowość. Mamy tam dwie drogi powiatowe, więc pracy jest sporo. W tym momencie byłby modernizowany odcinek drogi od figurki w kierunku Omięcina. Tam pojawiła się poprawa rowów i do tego będą nawiązywane nawierzchnia i odtwarzanie rowów.

- kolejny odcinek to będzie Wałsnów. Początkowo myślałem, że uda się to zrobić za jednym etapem, jednak ze względu na to, że trzeba trochę większe środki przeznaczyć dla Guzowa, zadanie to będzie rozłożone na dwa etapy. W 2017r. jeden etap, w 2018r. drugi etap.

- kolejną inwestycją będzie chodnik w Wałsnowie, który będzie trudno zaprojektować ponieważ nie ma miejsca. Jest to odcinek od trasy Nr 7 do kaplicy, jednak w pierwszej kolejności zostanie zrobiony odcinek do szkoły. Projekt będzie opracowany za kaplicę do drogi, która idzie na lewo przez rzeką. Realizacja będzie rozłożona na kilka etapów.

Pani Siwak zapytała czy nie można wykonać projektu na cały chodnik.

Pan Woźniak stwierdził, że wszystko będzie zależało od pieniędzy. Lepiej doprojektować chodnik, niż w tej chwili wydawać pieniądze, których nie ma.

- następną drogą jest Chronów, gdzie mamy projekt, ale nie mamy pieniędzy na to zadanie. Dlatego będzie takie rozwiązanie technologiczne podobne do wykorzystanego przy utwardzeniu naszych dróg sołeckich. Zostanie zrobiona solidna podbudowa po to, żeby w przyszłości pokryć ją asfaltem.

Pan Gibała zapytał czy uwzględnione są rowy.

Pan Woźniak odpowiedział, tak. Rowy będą robione z funduszu powiatowego, a sama nawierzchnia z funduszu powiatowego i gminnego. 25 000 zł z Gminy i 25 000 zł z powiatu będzie tylko i wyłącznie na nawierzchnię. Mam nadzieję, że będzie to około 200 – 300 m, do rozjazdu na Chronów Wieś. Musimy być cierpliwi ponieważ Guzów czeka, Zaborowie czeka.

Pan Gibała powiedział, że tam jest jakaś ścieżka dojazdowa, a tutaj w ogóle nie ma.

Pan Woźniak dodał, że w przyszłości, kiedy zostanie udrożniona droga do Wawrzyszowa to na pewno ruch tam się zwiększy. W tym momencie jest tylko ruch pomiędzy wsiami.

Pan Gibała stwierdził, że trzeba się wstydzić, żeby autobus tak jeździł i mijał ten odcinek.

Pan Woźniak powiedział, że wstydzić się możemy za wszystko, ale róbmy to co jest możliwe. Zaczynamy pierwszy etap i pewnie będzie to kontynuowane co roku w zależności od środków. Zacznijmy to i zobaczymy jak będzie się to sprawdzać.

- ostatni odcinek, który jest planowany to projekt na drogę w Tomaszowie. Wiem, że Pan Radny o to zabiegał, ponieważ rozmawialiśmy kilkakrotnie. W tym momencie robimy tylko

projekt i uzgadniamy to zadanie na 2018r. z Gmina Kowala, powiatem radomskim, powiatem szydłowieckim oraz z Gminą Wierzbica.

Pan Mirecki stwierdził, że na cztery podmioty nie był by to tak duży koszt.

Pan Woźniak powiedział, że wszystko będzie zależało od technologii, czy będzie jeden chodnik, czy dwa chodniki. Będzie to odcinek, gdzie zaczyna się Gmina Wierzbica, 300m Gmina Orońsko i do końca do torów. Będzie to odcinek z chodnikami i z odnowieniem rowów.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zapytał w którym roku będzie realizacja.

Pan Woźniak odpowiedział, że w 2018r., ale w tym roku zrobimy projekt. Pan Starosta jest przychylny, Wójt Dulias też jest przychylny. Są to nasze możliwości. Gmina Orońsko dość skromnie tymi 50 000 zł podejmuje współpracę, ale uważam, że jest to wystarczające, ponieważ nie chcę, żeby gmina zbyt dużo inwestowała w drogi powiatowe. Stan dróg powiatowych na terenie Gminy nie jest, aż tak zły. Odcinek drogi w Chronowie jest katastrofalny, ale są inne okoliczności mówiące o tym dlaczego dopiero teraz się za to zabieramy. Tam gdzie będzie niezbędna taka współpraca Gminy to będę zapraszał. W 2018r. podejmiemy temat chodnika w kierunku Łazisk, ponieważ tam się mieszkańcy uaktywniają. Uzgodnimy z Panią Przewodniczącą i z Panem Wójtem ponieważ też trzeba będzie wykonać projekt. Ludzie korzystają z tego odcinaka i to w dużej ilości.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że powinny być doświetlone odcinki dróg Orońsko – Łaziska i Orońsko – Guzów. Ludzie tamtędy chodzą i jest niebezpiecznie.

Pan Zasada dodał, że tam powstają nowe mieszkania.

Pan Woźniak odpowiedział, że były ustalenia, że w 2017r. przy oszczędnościach w budżecie zostanie zlecone wykonanie projektu, a w 2018r. realizacja. W tym przypadku za wszystko płaci gmina. My jako powiat nie odpowiadamy za oświetlenie dróg, nawet jeżeli są to drogi powiatowe. Odcinek do Guzowa trzeba zrobić.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że lampy mogły by być rzadziej.

Pan Tomczyk dodał, że są przepisy, które regulują naświetlenie przy drogach powiatowych.

Pan Bodo stwierdził, że gdyby tam był chodnik to były by inne przepisy.

Pan Tomczyk dodał, że przepisy były by bardziej wyśrubowane.

Pan Mirecki zapytał czy nie była rozważana możliwość wymiany w całej gminie lamp na energooszczędne.

Pan Tomczyk odpowiedział, że było to rozważane. Zaciągnęliśmy informacji na temat dofinansowania, ale to są następne pieniądze, które musimy wyciągnąć z budżetu.

Pan Mirecki zapytał jakie by to były orientacyjne koszty.

Pan Tomczyk odpowiedział, że były by to dofinansowanie w granicach 60%.

Pan Bodo zapytał ile by wynosił nasz wkład.

Pan Tomczyk odpowiedział, że była by to pozostała kwota. W złotych nie wyrazimy tego, ponieważ nie wiemy do którego odcinka się mamy przyłożyć, a na pewno nie do całości.

Pan Mirecki zapytał czy są jakieś realne korzyści z tego.

Pan Tomczyk stwierdził, że ta inwestycja zablokuje nam coś co musieli byśmy wyrzucić z budżetu. Albo wstrzymujemy się i szukamy pieniędzy, albo coś wyrzucamy.

Pan Woźniak powiedział, że trzeba się i przeliczyć na ile będzie nam się to opłaciło. Moim zdaniem oświetlenie w Orońsku nie jest złym oświetleniem, ponieważ było niedawno zmieniane. Byliśmy pierwszą gminą, która przystąpiła do takiej powszechnej zmiany. Nowe oświetlenia, takie jak na Helenowie niekoniecznie korzystnie się sprawdza, musi być więcej lamp.

Pan Wójt dodał, że pomimo większej ilości lamp i tak są oszczędności.

Pan Woźniak powiedział, że jeżeli się powiesi lampy na tych słupach na których wiszą dotychczasowe, to będzie zbyt małe oświetlenie, ponieważ oświetlają one inny promień.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że lampy na Helenowie jedne są powieszony wyżej drugie niżej. Zapytał o projekt skrzyżowania ul. Wierzbickiej na Helenowie koło figurki.

Pan Woźniak odpowiedział, że tutaj myśli gmina, ja mówiłem o chodniku. Gmina będzie wykonywała projekt, który będzie nawiązywał do naszej drogi. My nie widzimy skrzyżowania w drodze powiatowej. To gmina musi zająć się swoją drogą gminną i wtedy będzie wspólne rozwiązanie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy poprosił Pana Wójta, aby wszystkie uchwały były parafowane przez osobę przygotowującą. Są pewne niejasności i muszą chodzić i szukać kto robił daną uchwałę. Są przesłanki odnośnie naszej przychodni, dotyczące ksera. Prawdopodobnie gmina tego zakazała. Jeżeli chodzi o badania czy o kartę to oni pożyczają, ludzie biorą karty, jednak nie wiadomo co w tej karcie się odda. Jeżeli ktoś potrzebuje ksero to powinien za to zapłacić. Było by to ulepszenie dla ludzi. Sprawę sportu poruszaliśmy już nie raz. Były podejmowane uchwały, żeby była nie tylko piłka nożna, ale sport w gminie. Na projekcie budżetu było napisane 85 000 zł dla rozwoju sportu w Gminie Orońsko. W tej chwili Wójt wypuścił zarządzenie 2 lutego i jest tam zapisane „rozwój sportu na terenie Gminy Orońsko – piłka nożna”. Na razie nie ma innych stowarzyszeń tylko w zakresie piłki nożnej, ale po co tak ujmować. Zgodnie z zarządzeniem należy przedłożyć sprawozdanie z wykonania 65 000 zł i 9 000 zł za przedszkole piłkarskie. Takie rzeczy Pan Boruch

powinien przedłożyć radzie, a nie przy następnym zamówieniu. Dlaczego nadal jest napisana piłka nożna. Czy innego sportu nie można, tylko piłkę nożną. Były uchwały, gdzie był wykreślany zapis „piłka nożna”.

Pani Skarbnik powiedziała, że taki zapis był w projekcie budżetu i w uchwale budżetowej.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że trzeba sprawdzać i projekt i to co głosujemy. Nie mogę gminie zaufać bo przygotowuje się projekt inaczej, a uchwałę jeszcze inaczej.

Pani Skarbnik powiedziała, że w projekcie budżetu też jest piłka nożna.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy dodał, że Pan Wójt potwierdza, że było to już głosowane przy zeszłym budżecie. Była mowa, żeby nie pisać piłka nożna.

Pani Skarbnik stwierdziła, że nie można nie napisać.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że można napisać „piłka nożna i inne dyscypliny sportowe”.

Pani Skarbnik powiedziała, że musiałby Pan z tej dotacji wydzielić ile na piłkę nożną, a ile na te inne.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że to jest pisane tylko pod piłkę nożną.

Pan Wójt dodał, że tylko taka jest, nie ma parcia na inną dyscyplinę sportu.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że po to się ogłasza konkurs, żeby wszyscy ewentualnie mogli złożyć ofertę, a nie tylko jednokierunkowo i jeszcze się dodaje 20 000 zł więcej. W zeszłym roku było 65 000 zł w tym roku 85 000 zł bez uzgodnienia. Doszły Łaziska, tam też będą coś chcieli. Nie może być tak, że tylko piłka nożna. Na razie nie mamy stowarzyszenia innego, więc i tak by to przeszło, ale czy musi być napisane piłka nożna.

Przewodnicząca Rady Gminy dodała, że też o to pytała i usłyszała, że jeżeli nie ma innych dyscyplin to nie można inaczej napisać.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zapytał skąd wiemy, że nie ma innych dyscyplin.

Pan Wójt stwierdził, że wiemy, że nie ma innych stowarzyszeń. Jeżeli jest to niech się ujawni.

Pan Gibała powiedział, że przez gminę są organizowane turnieje piłki siatkowej i Pan mówi, że nie ma innego sportu.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że co innego jak jest zorganizowany turniej o puchar Wójta, a co innego jest konkurs dla stowarzyszeń.

Pan Woźniak powiedział, że dobrze, że taka dyskusja się wywiązała, ponieważ to pokazuje, że jest potrzeba zrozumienia całej sytuacji. Musi być tak zrobione, ponieważ na terenie Gminy nie ma innego klubu sportowego w formie stowarzyszenia, który by uprawiał inną dziedzinę. W związku z czym wpisywanie innej dyscypliny sportu nie ma sensu ponieważ nie ma odbiorcy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że w statucie ORONKI jest zapis o innych dyscyplinach, więc można założyć sekcje.

Pan Woźniak stwierdził, że Orońsko to nie Radom, gdzie prezydent nie wie w jakich dyscyplinach ma stowarzyszenia. My wiemy, że na terenie Gminy jest dwa kluby sportowe w formie stowarzyszenia, a jedyną sekcją jest piłka nożna. Gdybyśmy ogłaszali konkursy na inne dyscypliny to sami byśmy się ośmieszali. Możemy robić to co Pan proponuje, zebrać młodych ludzi i założyć nowy klub siatkarski, albo w ramach ORONKI rozwinąć siatkówkę i zatrudnić instruktorów.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że była walka nauczycieli i rodziców, żeby chodzili na siatkówkę na ORONKĘ trenować. Były zrobione listy oraz wytypowani nauczyciele i rodzice. W statucie ORONKI jest zapis o innych dyscyplinach sportowych, więc w każdej chwili mogą zrobić sekcję. Jednak jeśli pisze piłka nożna tylko i wyłącznie, to nie będą tego robić.

Pan Wójt powiedział, że tylko piłka nożna jest, niech powstanie nowa dyscyplina.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że nawet jak by na ORONCE powstała inna sekcja to i tak nie wystąpi ponieważ pisze tylko piłka nożna.

Pan Woźniak powiedział, że procedura jest taka. Gmina w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi robi rozeznanie w ramach konsultacji jakie stowarzyszenia, czym się interesują. Spływają do nas takie informacje po czym opracowujemy program, który będzie ogłoszony. Stowarzyszenie, które jest zarejestrowane w KRS może złożyć wniosek do powiatu. Organizacje pozarządowe występują do Gminy z wnioskiem, żeby w ramach tego programu wesprzeć taką, a nie inną dyscyplinę sportową. Wówczas mamy podstawę, żeby tworzyć program. Trzeba to ruszyć od dołu, pogadajmy z młodymi ludźmi.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że mamy trenera i mamy animatora, który za to pieniądze bierze i powinien to prowadzić. Animator jest tak zajęty innymi sprawami, że przez 8 godzin dziennie nie ma czasu bo siedzi na komputerze. Wygospodarował dwie godziny w tygodniu i dzieci przychodziły, jednak przyszły wakacje i przestały. Teraz jest zima, ale przyjdzie wiosna i dzieci będą chciały chodzić.

Pan Wójt dodał, że obiekty sportowe są ogólnodostępne i nie można nikomu zabronić. Być może wykluje się taka myśl, żeby powstało stowarzyszenie o innej sekcji.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że jest animator którego gmina zatrudnia i któremu płaci, a który może to prowadzić.

Pan Wójt powiedział, że animator może prowadzić takie zajęcia tylko, żeby było zapotrzebowanie.

Pan Tomczyk stwierdził, że szkoda, że Pana Wiceprzewodniczącego nie było na spotkaniu ze stowarzyszeniami w Centrum Rzeźby Polskiej, gdzie byliśmy z Panią Przewodniczącą. Ten temat był poruszony przez Panie Dyrektorki, które chcą promować sport. Co od dwóch tygodni zrobiły, żeby zagospodarować czas człowieka i dzieci na ferie.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że Pan Tomczyk zaproponował, aby wykorzystać czas pracownika z ORLIKA, który jest teraz pracownikiem gminy i wykonuje pracę, która nie jest jego zawodem. Przez okres ferii można by go było wykorzystać do prowadzenia zajęć sportowych.

Pan Tomczyk stwierdził, że nie powinniśmy wychodzić przed szereg, jeżeli nie ma inicjatywy, że ktoś chce. Stowarzyszenie Odnowy i Rozwoju Gminy Orońsko interesuje się kolarstwem i już jakieś kroki przedsięwzięli w tym temacie. Natomiast o dyscyplinach o których cały czas rozmawiamy i o zagospodarowaniu boiska poczekajmy na inicjatywę oddolną.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że była taka inicjatywa.

Pan Tomczyk stwierdził, że było dużo tym mówione, ale nie poszły za tym czyny.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy odpowiedział, że były treningi.

Pan Tomczyk zapytał czy było zgłoszone formalnie, że będzie nowa dyscyplina prowadzona na ORLIKU.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zapytał komu trzeba to zgłosić.

Pan Tomczyk odpowiedział, że to powinno wyjść od ORONKI, jako od stowarzyszenia.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że o te zajęcia walczył Wiceprzewodniczący oraz ona. Na spotkaniu stowarzyszeń Pan Starosta Włodzimierz Górlicki bardzo mądrze powiedział, że na tą chwilę bardzo często jest tak, że bardzo dużo osób chce, ale nie tych co powinno. Pan chce żeby była siatkówka, żeby dzieci grały w inne dyscypliny, Panie Dyrektorki jeszcze bardziej chcą. Zrobiły listę, żeby dzieci przychodziły, ale przychodziły tylko przez chwilę. Czemu Panie Dyrektorki nie interesują się tym dalej, tylko odpuściły. Mają swojego nauczyciela wf, który mógłby chociaż raz przyjść i też było by łatwiej. Jeżeli dzieci bardzo by chciały, to nie pytały by się Pani Dyrektor tylko by przyszły na ORLIK i same grały.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że same dzieci nie mogą przyjść muszą mieć opiekuna, a opiekun nie ma czasu.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że mogą przyjść na ORLIKA bo opiekun jest.

Pan Wójt stwierdził, że niech powstanie taka potrzeba, niech powstanie ta myśl.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zapytał czy według Pana Wójta do tej pory nie było takiej potrzeby.

Pan Wójt stwierdził, że umarło to śmiercią naturalną, był słomiany zapal, a nie było prawdziwego zapalu, to niestety nie ma.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że zabrakło trenera, animatora.

Pan Tomczyk powiedział, że my się tutaj tak spieramy i bardzo dobrze, bo trzeba to wyjaśnić. Do 17 lutego jest termin złożenia wniosku dla organizacji typu ORONKA na pozyskanie 20 000 zł na dodatkowe zajęcia, bez względu na dyscyplinę. Nasuwa się pytanie, czy ktoś z tych pieniędzy skorzysta. Jest to bardzo prosty wniosek.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zapytał czy wniosek ma być złożony do LGD.

Pan Tomczyk odpowiedział, że to są środki z Urzędu Marszałkowskiego. My możemy pomóc, ale nie zająć się całością. Przekazaliśmy informację, że służymy pomocą i czekamy na odzew.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że mają pieniądze podane na tacy, jeżeli tego nie wykorzystają to jeżeli przyjdą na koniec roku po dodatkowe środki to powiemy, że dotacja była na początku roku.

Pan Wójt stwierdził, że inicjatywa musi wyjść od dołu.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że były rozmowy z Paniami dyrektorkami, były propozycje zrobienia np. wspólnego dnia dziecka. Wówczas Panie dyrektorki zapytały czy ja zarzucam, że one nie współpracują. Odpowiedziałam, że my nie widzimy, żeby współpracowały. To że w szkole sobie zorganizujecie konkurs piosenki, tańca czy angielskiego to jest wewnątrz. Czemu nie chcecie pokazać się dalej i wszystkie szkoły zjednoczyć w jednym miejscu i zrobić coś dla dzieci. Nie ma zainteresowania po raz kolejny. Po raz kolejny my walczymy, my prosimy, my chcemy wyjść z pomocą finansową ze strony Gminy, ale brak jest ludzi. Na spotkaniu przedstawiciele Stowarzyszenia Odnowy i Rozwoju Gminy Orońsko powiedzieli, że pomysłów do realizacji jest wiele, ale brakuje ludzi którzy zamiast powiedzie to zrobią. I tak jest u nas.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy zapytał czy Stowarzyszenie Odnowy i Rozwoju Gminy Orońsko może taką sekcję otworzyć.

Pan Tomczyk odpowiedział, że nie zna ich statutu, ale chyba nic nie stoi na przeszkodzie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że tam są ludzie którzy działają.

Przewodnicząca Rady Gminy dodała, że w stowarzyszeniu musi być trener.

Pani Skarbnik powiedziała, że w ramach środków z Komisji Alkoholowej był ogłoszony konkurs na pływanie, gdzie przystąpiło do realizacji tego zadania Stowarzyszenie Odnowy.

Nie mając sekcji pływania podjęli się realizacji tego zadania. Jest też taka forma jak uczniowskie kluby sportowe działające przy szkołach, które muszą się zawiązać i mieć formę prawną.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, że uczniowie nie mogą być formą prawną musi być opiekun, założyciel.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że to jest klub działający przy szkole.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że mamy animatora, który pracuje, bierze pieniądze i z Gminy i za animatora.

Pani Skarbnik stwierdziła, że chodzi o formę prawną, to musi być klub działający przy szkole.

Pan Wójt dodał, że nauczyciel WF jest podstawowym inicjatorem.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że w niedziele był turniej i były dziewczyny z Szydłowca z drużyny, która działa przy szkole. Nauczyciele powinni dać coś od siebie. Kiedyś były SKS i nauczyciel z nami zostawał. Jedną z Pań Dyrektorek stwierdziła, że kto im za to zapłaci.

Pani Skarbnik dodała, że można złożyć projekt na zajęcia w formie SKS i może dostać 3 000 – 4 000 zł.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy stwierdził, żeby rada powinna Przewodniczącemu Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu zlecić natychmiastowe zwołanie komisji ponieważ jest potrzeba odnośnie szkolnictwa. Zaprosimy wszystkich dyrektorów i tą sprawę ruszymy.

Pan Wójt stwierdził, że można to połączyć z reformą oświaty.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że w Orońsku strażacy raz zaproponowali dzień dziecka, to już teraz cały czas dzieci będą chodziły do straży. Zróbmy coś innego.

Pan Wójt dodał, że dzieci są zadowolone z wizyty w straży.

Pan Gibała poprosił o wyjaśnienie. Zebranie sołeckie w Chronowie – Kolonii Górnej przeznaczyło pieniądze na budowę chodnika wzdłuż drogi powiatowej. Zebranie musiało zmienić ten wniosek na inny cel, ponieważ dostało odpowiedź od Wójta, że nie może przekazać tych pieniędzy na budowę chodnika przy drodze powiatowej. Chciałbym wiedzieć, czy gdyby zebranie wiejskie oddało fundusz sołecki na rzecz Gminy, czy gmina mogła by wystąpić do powiatu o realizację tego przedsięwzięcia.

Pan Woźniak powiedział, że do tej pory była interpretacja, że fundusz sołecki najlepiej wykorzystać na zadania własne Gminy. Budowa chodnika przy drodze powiatowej zadaniem własnym nie jest. Oczywiście może być dofinansowanie zadania, a nawet dzisiaj podjęliśmy taką uchwałę. Było by bardziej korzystne, żeby zrobić to zadanie z funduszu sołeckiego. Prawdopodobnie zmieni się interpretacja i pozwolą na to.

Pani Skarbnik dodała, że zmienia się ustawa.

Pan Woźniak powiedział, że w wielu miejscowościach jest tak, że jest droga powiatowa, nie ma świetlicy i nie ma szkoły, a należało by zrobić chodnik, który jest potrzebny dla mieszkańców. Być może będzie to zmienione i przeznaczenie tego typu środków będzie możliwe. Po wydaniu środków na inwestycje powiatową, gmina nie mogła występować do wojewody o zwrot 30%. Wojewoda zwraca nam część środków w związku z czym fundusz się odnawia. Gdyby taka zmiana nastąpiła to jestem za. Nie można tego chodnika oderwać od rzeczywistości ponieważ za kwotę 20 tys zł zrobimy około 100 m chodnika.

Pan Wójt dodał, że chodzi o chodnik na przedłużeniu Guzowa.

Pan Tomczyk przypomniał o naborze wniosków na odbiór eternitu.

Przewodnicząca Rady Gminy dodała, że jest też nabór wniosków na wymianę pieców.

Pan Tomczyk powiedział, że WFOŚ i GW skrócił termin naboru wniosków na wymianę pieców w związku z czym czas nas nagli.

Pani Siwak zapytała czy można tylko piec na biomasę.

Pan Tomczyk odpowiedział, że może być piec na biomasę, olej oraz gaz.

Pan Mirecki zapytał co z odczytem liczników wody, czy będą odczytywane.

Pan Tomczyk odpowiedział, że przekaże tą sprawę Panu Fołkowiczowi.

Pan Białas zapytał czy odbierany będzie tylko azbest, który jest już zdjęty.

Pan Tomczyk odpowiedział, że jeżeli azbest jest zdjęty to wypełniamy tylko wniosek i jedno oświadczenie. Natomiast w przypadku kiedy eternit jest na budynku trzeba wypełnić cztery druki. Jeden wniosek zostanie złożony do Starostwa Powiatowego w Szydłowcu, do wydziału budownictwa. Nie dostaniecie już decyzji, ale ksero złożonego wniosku. Firma może zdjąć eternit, ale nie zapewnia nowego pokrycia. Nie jesteśmy w stanie dokładnie Państwu powiedzieć, kiedy będzie to zdejmowane. W przypadku zdjęcia eternitu są inne stawki 600 zł za tonę, natomiast w przypadku już zdjętego eternitu jest to 400 zł za tonę.

Pan Gibała zapytał czy trzeba podawać wagę eternitu.

Pan Tomczyk odpowiedział, że można podać m².

Pan Zasada zapytał dlaczego nie są sypane drogi gminne, ul. Górna jest w strasznym stanie.

Pan Tomczyk odpowiedział, że wczoraj na południe sprzęt wyjechał i drogi były sypane.

Pan Wójt powiedział, że krzyżówki są sypane. Nie ma wymogów, żeby cała droga była posypana.

Pan Tomczyk oddał, że droga w Walsnowie za lasem nie została posypana na czas.

Pan Woźniak powiedział, że każda z tych dróg ma inny standard odśnieżania. Na drogach powiatowych mamy za zadanie udostępnić przejezdność oraz zwalczanie śliskości na

zakrętach, podjazdach i na niebezpiecznych łukach. My nie zwalczamy śliskości na całym odcinku, ponieważ nam tego nie wolno. Gdybyśmy zaczęli tak sypać, a przyjechał by jakiś urzędnik np. z RIO i wykazali byśmy, że sypimy drogi na całej długości to byłby to wydatek niezasadny. Gmina ma 48 godzin na zapewnienie przejezdności dróg. W ustawie nie ma nic o zwalczaniu śliskości w związku z czym Pan Wójt to robi ponad to co powinien robić. Trzeba to zrozumieć, że jedna piaskarka czy pług nie da rady dotrzeć wszędzie. Najpierw trzeba działać tam gdzie jest większe zagrożenie. Na pewno większym zagrożeniem dla nas są góry w Majdowie czy w Chlewiskach. Nie da się być od razu wszędzie. Są ustalone standardy i musimy się tego trzymać.

Pan Mirecki zapytał czy po zdjęciu eternitu jest nakaz, że musimy to już nakryć blachą.

Pan Tomczyk odpowiedział, że nie ma takich wymogów.

Pani Siwak zapytała czy zdjęty eternit musi być na palecie.

Pan Tomczyk odpowiedział, że eternit musi być zdjęty i firma musi go zabrać.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że sołtysi są skłonni zastrajkować i nie roznieść nakazów, ponieważ mają za małe honorarium. Ponadto roznoszą dodatkowe rzeczy, czy spisują ilość kur na wsi.

Pan Wójt zapytał czy nasi sołtysi mają najniższą dietę.

_dodała, że są różne rozwiązania w tej kwestii. Jeżeli chodzi o Szydłowiec to mają zatrudnionego gońca w ramach prac interwencyjnych, który roznosi nakazy lub robią to pracownicy. Gmina Jastrząb ma 15% prowizji, a u nas mają 10%.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy powiedział, że sołtysi mają 10% od zebranej kwoty, nie od kwoty z rozniesionych nakazów.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że wiele osób które płaci wysokie podatki płaci przelewem, a nie u sołtysa.

Pan Mirecki zaproponował, żeby sołtysi mieli mniejszy procent, ale od całości kwoty na jaką nakazy rozniosą.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że jeżeli jest mniejsza wieś to sołtys zbierze mniej pieniędzy, ale mniej wyda na paliwo. Sołtys z Orońska ma duży teren, a ponadto zdarzają się sytuacje, że nie zastanie nikogo w domu i musi jechać jeszcze raz. Nie wiem czy osobiście chciała bym być sołtysem.

Pan Woźniak dodał, że był sołtysem, jednak zrezygnował, bo nie chciał być. Coraz trudniej jest dotrzeć do mieszkańca, ponieważ drzwi i bramy są pozamykane. Do niektórych trzeba kilkukrotnie jeździć. Weterynaria się doczepiła, moim zdaniem niesłusznie. Sołtys jest po to, żeby wypełniać zadania gminne.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że sołtysi zbierają również pieniądze za melioracje.

Pan Woźniak powiedział, że będąc Wójtem doprowadził do tego, że zaczęto szanować sołtysów. Spółki wodne wybierały swoich delegatów, którzy mieli działać w terenie jednak nic nie robili i ludzie się denerwowali. Wówczas wysłali sołtysów, żeby zbierali pieniądze za darmo. Powiedziałem, że sołtys to nie jest ich przedstawiciel proszę sobie przez delegatów zbierać wpłaty. To sołtys decyduje czy podejmie się tej roli, czy nie, ponieważ Spółka Wodna nie może nakazać tego sołtysowi. Pojawiły się umowy cywilno – prawne, sołtys chciał i poszedł.

Przewodnicząca Rady Gminy dodała, że patrząc na wybory sołtysów to pojawia się problem.

Pan Woźniak stwierdził, że radni mają rację, że trzeba nawiązać do konkretnej pracy, którą sołtys wykonuje.

Ad. 5

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że porządek obrad XXXI/17 sesji Rady Gminy został wyczerpany i zamknęła obrady.

Protokolowała

Joanna Drabik

Przewodnicząca Rady Gminy



Ewelina Suligowska